

ABEL, BRACTWO ORHICKIE (FEAT. TEDE)

[Lecą pioruny kuliste, jesteście po to by błyszczeć]

Tańcz, tańcz dla mnie sarmancko

Stoję tu, gdzie tajemniczy krąg
Robię to, za plecami non stop, Wielkie Joł
Nie wiesz o co chodzi, no bo wiemy trochę więcej
I nic nie wiedziałem, kiedy patrzą mi na ręce
Robię to najlepiej najczęściej tutaj!
Dla takich zwrotek idioto używa klucza

Mówią nam, że nic nie wiemy
Chociaż wiemy wszystko dziś
Choć mówili, że staniemy
My możemy szybko iść
Mylili się tak bardzo, z tymi gardząc z tym
Jedyne co tu możesz ty to ogarnąć styl

Postacie co chodzą w kapturach
Rękami robią znaki, nikt ich kuma
Miasto, przemyt, kultura
Berlin, Słubice, WuWuA

Nikt nas nie kuma, ale fortuna kołem toczy się
Ważne jak słuchasz nas i?
To czy o czymś wiesz

Czuję kłopoty, bo strach ma wielkie oczy

Czuję kłopoty, masakra jak się pocisz

I smród tu wnosisz, każdy ma ciebie dziś dosyć

Won! Proszę ciebie, weź to do siebie, my kurwa wiemy o czymś

[Myślisz że zjadłeś, rozumiemy wszystkie
Zawsze gdzieś obok jest Bractwo Orhickie
Wszędzie chcą wiązać z nami koalicje
Ty przecież wiesz, że to jest komiczne
Lecą pioruny kuliste, jesteście po to by błyszczeć
My mamy misje, na niej zrobimy biznes
Na niej zrobimy biznes]

W 98 UFO porwało mnie
Grubo, byłem w kosmosie, ej, i dziś niemało wiem
Zostało, nas mało, ej
Dziś nas mało jest
Na początku był chaos
Dziś tych parę ziomków wszystko wie

Jestem w tych pięciu procentach
Może nie mam władzy, ale mam coś przy czym wymiękasz
Cały czas dla Ciebie zamknięta jest księga
Ty weź zabanglaj, że robimy to na swoich patentach
Każda pętla ma tu pentagram
żeby żadna menda w ogóle nie poczuła mięsa tam

Właśnie tak, Wielkie Joł, Abel, TDF

Im wyżej lecę (lecę), mam bliżej wiedzę
I widzę rzeczy takie, których możesz ty nie wiedzieć

No bo niby skąd? Kto ci miał powiedzieć?
Twoja wiedza leciała w Tupolewie

Zamach na rap, musztarda po obiedzie
Ostatnia wieczerza, nie wiesz?

Niechający wiesz? Wszechwiedzący Wieprz

Drugi też tu jest, ej, chłopcy robimy rzeź

Obcym mówimy: "Cześć", swoim mówimy: "Wejść"

To co wiemy, to jak to znieść, wiem, wszystko dla Ciebie straciłoby sens

[Myślisz że zjadłeś, rozumiemy wszystkie
Zawsze gdzieś obok jest Bractwo Orhickie
Wszędzie chcą wiązać z nami koalicje
Ty przecież wiesz, że to jest komiczne
Lecą pioruny kuliste, jesteśmy po to by błyszczeć
My mamy misje, na niej zrobimy biznes
Na niej zrobimy biznes]
/2x